WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Śliwiński

Sędziowie: SSO Piotr Gerke (spr.)

SSR Łukasz Kalawski (del.)

Protokolant : apl. radcowski T. M.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego ***A. B. (1)*** przeciwko ***R. J.***,

oskarżonej z art. 212§1 k.k. i z art. 212§1 i 2 k.k.,

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną i jej obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 16 lutego 2015 r., sygn. akt III K 561/13,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w P.,

Ł. K. D. P. G.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 r., sygn. akt III K 561/13, Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. uznał oskarżoną ***R. J.*** za winną tego, że:

1. w dniu 23 maja 2012r., składając zeznania przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie VIII K 242/11, powołując się na informacje rzekomo uzyskane od M. K., zeznała: „A. W. nie przyjdzie, bo jest tak spita, że obrzygała F. samochód i nie może przyjść", czym pomówiła A. B. (1) o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu dziennikarza, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i za to na podstawie ww. przepisu wymierzył jej karę grzywny w liczbie 80 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka,

2. w okresie do 11 czerwca 2013 r. do 1 lipca 2013 r. we W., za pomocą środków masowego komunikowania – na łamach forum internetowego strony internetowej www.szamotuly.naszemiasto.pl – pomówiła A. B. (1) o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu dziennikarza, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie z art. 212 § 2 k.k. wymierzył jej karę grzywny w liczbie 200 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka.

Następnie Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary grzywny i wymierzył oskarżonej karę łączną 240 stawek dziennych grzywny po 10 złotych każda stawka. Jednocześnie zasądził na rzecz obrońcy oskarżonej z urzędu wynagrodzenie w kwocie 612 zł + VAT a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych i nie wymierzył jej opłaty.

Powyższy wyrok został zaskarżony ***apelacjami*** przez oskarżoną i jej obrońcę.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonej, zarzucając:

1. Co do czynów opisanych w pkt 2 wyroku:

a. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 398 k.p.k. i art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art. 621 § 1 k.p.k. oraz art. 489 § 1 k.p.k. poprzez rozpoznanie nowych czynów zarzuconej oskarżonej (nie objętych aktem oskarżenia z dnia 22 maja 2013 r.), co nastąpiło po rozpoczęciu postępowania w sprawie mimo braku zgody oskarżonej i mimo iż nowe czyny nie wyszły na jaw w toku rozprawy, wskutek rozpoznania aktu oskarżenia, który nie został opłacony (oskarżycielki nie zwolniono z kosztów) i bez przeprowadzenia postępowania pojednawczego w zakresie zarzutów z nowego aktu oskarżenia,

b. niezależnie od powyższego, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 487 k.p.k. polegające na przyjęciu i rozpoznaniu pisma oskarżycielki prywatnej datowanego na dzień 27 marca 2014 r., zatytułowanego „wniosek o rozszeżenie powództwa" (pisownia oryg.), pomimo iż pismo to zawiera braki uniemożliwiające nadanie sprawie dalszego biegu, a w szczególności brak w ww. piśmie prawidłowego opisu czynu zarzucanego oskarżonej,

c. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegające na dowolnym - odmiennym niż w akcie oskarżenia przyjęciu w pkt II wyroku opisu czynu zarzucanego przez oskarżycielkę oraz poprzez zaniechanie w pkt 2 wyroku wskazania, które z wpisów na portalu internetowym uznał Sąd za dokonane przez oskarżona oraz które z tych wpisów mają mieć charakter pomówienia w rozumieniu art. 212 kk, uniemożliwiając w ten sposób poznanie toku rozumowania Sądu I instancji, ocenę zasadności przypisania oskarżonej winy a także ocenę zasadności orzeczonej kary, czym naruszono szeroko rozumiane prawo do obrony oskarżonej,

d. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z urzędu - przesłuchania świadka S. F. na okoliczność ustalenia autora wpisów na forum internetowym, przy jednoczesnym poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o protokół z przesłuchania ww. osoby zeznającej w charakterze świadka w innej sprawie,

e. niezależnie od powyższego, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę słów wypowiedzianych przez S. F. w trakcie innej rozprawy (VIII K 242/11) wyrażające się w uznaniu, że deklarowana niechęć S. F. do publikowania na portalu społecznościowym (...) równoznaczna jest z jej niechęcią do publikowania jakichkolwiek treści w Internecie, zwłaszcza w formach zapewniających anonimowość autora (odmiennie niż na portalu (...)),

f. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. z najdalej posuniętej ostrożności procesowej niewspółmierność orzeczonej jednostkowej kary grzywny za czyn wskazany w pkt 2 wyroku tj. orzeczenie kary nadmiernie surowej z bez warunkowego jej zawieszenia w sytuacji niekaralności oskarżonej oraz z pominięciem realiów życiowych oskarżonej.

1. Co do czynów opisanych w pkt 1 wyroku:

a. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 410 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie oceny dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonej z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów,

b. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, co mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji świadków M. J. i M. K., w sytuacji, gdy zeznania tych świadków są diametralnie odmienne i jednocześnie kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie,

c. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. z najdalej posuniętej ostrożności procesowej niewspółmierność orzeczonej jednostkowej kary grzywny za czyn wskazany w pkt 2 wyroku tj. orzeczenie kary nadmiernie surowej z bez warunkowego jej zawieszenia w sytuacji niekaralności oskarżonej oraz z pominięciem realiów życiowych oskarżonej.

W związku z powyższymi zarzutami apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a. rozwiązanie węzła kary łącznej,

b. uniewinnienie oskarżonej od zarzuconych jej czynów,

ewentualnie o:

1. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji,

nadto o zasądzenie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, albowiem koszty te nie zostały pokryte nawet w części.

Podobnie ***oskarżona*** zaskarżyła ww. wyrok w całości, przedstawiając historię nękania jej przez oskarżycielkę posiłkową. Wskazała, że Sąd nie uwzględnił jej sytuacji materialnej ani zdrowotnej i wniosła o uniewinnienie i umorzenie postępowania.

W piśmie z dnia 26 maja 2015 r. ***oskarżycielka prywatna*** wniosła o uznanie apelacji za niezasadne i ich oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się zasadne, aczkolwiek nie wszystkie zarzuty okazały się skuteczne, gdyż rozpoznanie części z nich okazało się przedwczesne wobec kierunku rozstrzygnięcia. W szczególności zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia przepisów postępowania co do czynów opisanych w pkt 1 i 2 wyroku, skutkując uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wskazania wymaga, że Sąd nie odnosił się do całości apelacji oskarżonej, gdyż zawiera ona opis jej wieloletniego konfliktu z oskarżycielką prywatną A. B. (1) i naprowadzone w niej okoliczności nie miały bezpośredniego związku z przedmiotowym postępowaniem. Wobec powyższego ten środek odwoławczy dostarczył Sądowi przede wszystkim okoliczności obrazujących tło zdarzenia i charakter relacji między stronami.

Co do czynu przypisanego oskarżonej w punkcie 1 wyroku wskazania wymaga, że zasadny okazał się zarzut obrazy art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonej z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Podkreślić przy tym trzeba, że dokonana przez Sąd swobodna - uwzględniająca zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe - ocena dowodów nie przekracza granic zakreślonych przez przepis art. 7 k.p.k. wtedy, gdy została poprzedzona ujawnieniem na rozprawie całokształtu okoliczności sprawy, stanowiła wyraz rozważenia okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, została zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto wyczerpująco i logicznie uzasadniona. Odnosząc te zasady do oceny argumentacji Sądu Rejonowego w zakresie wartościowania dowodów, należy stwierdzić, iż wymogom tym Sąd ten nie sprostał.

W szczególności Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. K. i A. B. (2), którzy zaprzeczyli, że M. K. wypowiedziała słowa: „A. W. nie przyjdzie, bo jest tak spita, że obrzygała F. samochód i nie może przyjść", uzasadniając powyższe tym, że jako osoby postronne nie mieli oni interesu w zeznawaniu na korzyść którejkolwiek ze stron. Wskazania jednak wymaga, że Sądowi Rejonowemu umknęły dwie okoliczności.

Po pierwsze, jak zasadnie podnosi obrońca oskarżonej, Sąd Rejonowy pominął rzeczywisty interes świadka M. K. w zanegowaniu zaistniałego wydarzenia. Oczywistym jest przecież, że gdyby świadek K. potwierdziła wcześniej wypowiedziane słowa, sama naraziłaby się na odpowiedzialność karną z art. 212 k.k. Miała zatem osobisty interes w zaprzeczeniu wersji zdarzeń podanej przez oskarżoną. Okoliczność tę należało mieć więc na względzie przy ocenie wiarygodności zeznań tego świadka. Ponadto niespójne i niespontaniczne są zeznania tego świadka, która zdaje się pamiętać jedynie wybrane okoliczności ze spotkania. Świadek doskonale pamięta, że nie wypowiedziała kwestionowanych treści, ale jednocześnie nie pamięta żadnych innych okoliczności spotkania; ani kiedy się ono odbyło, ani kto przyniósł alkohol na spotkanie. Świadek nie wykluczyła, aby zachowanie A. B. (1) mogła opisać po spożyciu alkoholu, w tej części spotkania, której świadek z uwagi na wpływ alkoholu nie pamięta. Jednocześnie z treści jej zeznań wynika, że pozostaje w konflikcie z oskarżoną, zatem składaną przez nią relację procesową należy oceniać także z tej perspektywy.

Po drugie, M. K. i A. B. (2) w trakcie spotkania towarzyskiego, podczas którego miały paść owe słowa, byli nietrzeźwi. Jak przyznali, spożywali na nim alkohol i M. K. zeznała, że do tego stopnia, iż „urwał jej się film" (k. 411), zaś A. B. (2) podał, że razem ze świadkiem wypił ½ litra wódki na dwie osoby (k. 413).

Po trzecie, świadek A. B. (2) zeznał, że wielu okoliczności ze spotkania nie pamięta, ale pamięta, że M. K. nie wypowiadała się na temat stanu oskarżycielki (k. 413). Z kolei świadek przesłuchany na okoliczność przebiegu spotkania w sprawie o sygn. VIII K 242/11 dnia 6 marca 2013 r. zeznał: „nie pamiętam, czy w mieszkaniu u pani J. pani K. wypowiadała się na temat stanu Pani (...)" (k. 126-127). Należy podzielić stanowisko obrońcy, że wraz z upływem czasu okoliczności zdarzeń z przeszłości zacierają się w pamięci ich uczestników, a zatem bardziej prawdopodobna jest wersja podawana przez świadka w marcu 2013 r., niż na rozprawie w październiku 2014 r., a więc ponad półtora roku później. Zwrócić w końcu należy uwagę, że zeznania świadka ewoluowały w trakcie ich składania. Pierwotnie świadek był przekonany, że w trakcie spotkania nie było w mieszkaniu córki oskarżonej, by ostatecznie zmienić stanowisko i przyznać, że M. J. mogła być w mieszkaniu.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, która od samego początku konsekwentnie wyjaśniała, że powtórzyła jedynie informacje pozyskaną od M. K.. Podobnie Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. J., która w sposób jednoznaczny potwierdziła, że M. K. wypowiedziała przytoczone później przez oskarżoną słowa, co świadek słyszała i zapamiętała. Podkreślenia wymaga, że świadek M. J. podczas ww. spotkania była trzeźwa i w odróżnieniu od ww. świadków nie spożywała alkoholu, ani nie miała problemów z pamięcią.

Co istotne, skoro zeznania świadka M. J. stoją w opozycji do zeznań M. K., a jednej i drugie są kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie, niezbędnym byłoby przeprowadzenie konfrontacji między ww. świadkami.

Art. 172 k.p.k. nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków w każdym wypadku sprzeczności, lecz tylko w sytuacji, gdy może to przyczynić się do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, co z całą pewnością ze wskazanych wyżej względów ma miejsce w przedmiotowej sprawie, w sytuacji, gdy zeznania tych świadków są diametralnie odmienne i jednocześnie istotne dla czynienia ww. ustaleń (ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie odnośnie pierwszego zarzutu następuje wyłącznie na podstawie dowodów osobowych, nie ma żadnego zobiektywizowanego środka dowodowego pozwalającego poprzeć lub wyeliminować określoną wersję zdarzeń).

Mając na uwadze powyższe, uzasadnione jest stwierdzenie, że Sąd dokonał niepogłębionej, a przez to nieprawidłowej oceny zeznań świadków i wyjaśnień R. J., uznając za wiarygodne zeznania osób będących wówczas pod wpływem alkoholu i niepamiętających przebiegu zdarzenia, a bezrefleksyjnie odmawiając przymiotu wiarygodności

wyjaśnieniom oskarżonej i zeznaniom świadka M. J., które alkoholu nie spożywały i przebieg spotkania pamiętają (sama tylko okoliczność, iż osoby te są w jakiś sposób osobiście zainteresowane wynikiem sprawy, nie jest tu rozstrzygająca- idąc tym tropem, zawsze należałoby dezawuować wyjaśnienia oskarżonych czy zeznania osób najbliższych, co jest nielogiczne i bezpodstawne – zresztą, jak wyżej wskazano, taki interes w określonym rozstrzygnięciu sprawy ma choćby świadek K.).

Z uwagi na powyższe uchybienia dotyczące stanu faktycznego ustalonego w przedmiotowej sprawie, przedwczesne byłoby rozważanie adekwatnej dla oskarżonej represji karnej.

Rozważając w świetle tych uwag treść apelacji obrońcy oskarżonej w zakresie pierwszego z przypisanych jej czynów, stwierdzić należało, iż wobec opisanych uchybień w zakresie konstruowania przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego, bez pogłębionego przeanalizowania zgromadzonych w sprawie dowodów i wyjaśnienia zawartych w nich sprzeczności, Sąd II instancji w zasadzie nie mógł skontrolować prawidłowości rozumowania tego Sądu w tym zakresie, bowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w tej części w ogóle nie poddaje się kontroli odwoławczej. Koniecznym było zatem kierowanie go do Sądu I instancji celem ponownego przeanalizowania omówionych wyżej kwestii.

Odnosząc się zaś do drugiego z przypisanych oskarżonej czynów, wskazania wymaga dopuszczenie się przez Sąd Rejonowy obrazy szeregu przepisów wskazanych w apelacji obrońcy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pierwotnie akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego w Szamotułach dnia 22 maja 2013 r. i obejmował wyłącznie jeden zarzut, tj. wypowiedź skierowaną przez oskarżoną, która zeznawała w charakterze świadka na rozprawie 23 maja 2012 r. przed Sądem Rejonowym Poznań Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. VIII K 242/11, następnie ujęty w punkcie 1 zaskarżonego wyroku (k. 2-3). W związku z wpływem aktu oskarżenia, po przeprowadzeniu stosownego postępowania oskarżycielka prywatna został zwolniona z obowiązku uiszczenia opłaty od aktu oskarżenia (k. 73-74). Następnie odbyło się posiedzenie pojednawcze (k. 104-105), na którym oskarżycielka prywatna podała, że na piśmie rozszerzy akt oskarżenia, co uczyniła w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. (k. 141-142 z załącznikami), zarzucając oskarżonej popełnienie innych niż pierwotnie czynów – w szczególności inny jest czas popełnienia zarzucanych czynów oraz wszystkie pozostałe okoliczności czynów, poza osobami oskarżonej i oskarżycielki prywatnej. Powyższe uznać należy za niedopuszczalne w świetle wskazanych poniżej okoliczności, przy czym nie spotkało się to z żadną reakcją Sądu, który przeszedł nad owym rozszerzeniem oskarżenia do porządku dziennego, prowadząc dalsze postępowanie co do obydwu zarzutów.

Po pierwsze, podkreślić trzeba, iż akt oskarżenia wniesiony pierwotnie przez uprawnionego oskarżyciela wyznacza ramy całego postępowania sądowego, ma też fundamentalne znaczenie z punktu widzenia materialnego prawa osoby oskarżonej do obrony – aby prawo to realizować, oskarżony musi przecież dysponować pełną wiedzą na temat tego, co dokładnie mu się zarzuca. Dlatego ustawodawca nie przewidział możliwości dowolnego zmieniania zakresu zaskarżenia, a w szczególności jego rozszerzania, wyraźnie wskazując, kiedy dopuszczalny jest proces dodatkowy (wpadkowy). Obrońca słusznie wskazuje tu na przepis art. 398 k.p.k. – na podstawie tego unormowania, jeżeli na podstawie okoliczności, które wyszły na jaw w toku rozprawy, oskarżyciel zarzucił oskarżonemu inny czyn oprócz objętego aktem oskarżenia, sąd może za zgodą oskarżonego rozpoznać nowe oskarżenie na tej samej rozprawie, chyba że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania przygotowawczego co do nowego czynu, zaś w razie odroczenia rozprawy oskarżyciel wnosi nowy lub dodatkowy akt oskarżenia (§ 2). Regulacja ta ma odpowiednie zastosowanie także w sprawach z oskarżenia prywatnego, a w realiach przedmiotowej sprawy oskarżona nie wyraziła zgody na powyższe, jak też nie spełniły się przesłanki warunkujące rozszerzenie oskarżenia, o których mowa w tym przepisie. Przejście przez Sąd Rejonowy do porządku dziennego nad tymi unormowaniami i okolicznościami i brak jakiejkolwiek reakcji procesowej na rozszerzenie oskarżenia przez oskarżycielkę pomimo braku przesłanek z art. 398 k.p.k. były więc oczywistym błędem.

Po drugie, nie można przejść do porządku dziennego nad tym, w jaki sposób nastąpiło podniesienie nowego zarzutu przeciwko oskarżonej. Dokument inicjujący postępowanie karne w trybie prywatnoskargowym nie musi oczywiście spełniać wszelkich wymogów, jakie Kodeks postępowania karnego nakłada na akt oskarżenia wnoszony przez

oskarżyciela publicznego. Natomiast art. 487 k.p.k. wyraźnie precyzuje, że może on się ograniczyć się do oznaczenia osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu oraz wskazania dowodów, na których opiera się oskarżenie (tzw. essentialia negotii skargi prywatnej). Oznacza to, że musi on przyjąć formę oskarżenia, czyli opisać czyn (zdarzenie historyczne), z jakim oskarżyciel wiąże realizację znamion określonego typu, a także przedstawić dowody, jakie uzasadniają oskarżenie. W tej perspektywie rola tego rodzaju dokumentu niczym nie różni się od prokuratorskiego aktu oskarżenia. Musi on wszakże dawać podstawy do prowadzenia postępowania karnego o konkretny czyn, na podstawie wiarygodnych dowodów uprawdopodobniających tezy oskarżenia w stopniu wysokim. Wobec powyższego warunki formalne aktu oskarżenia w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego są co prawda ograniczone w porównaniu z wymaganiami stawianymi oskarżycielowi publicznemu, ale art. 487 k.p.k. nie zwalnia oskarżyciela prywatnego od sprecyzowania zarzucanego oskarżonemu czynu, w tym jego ram czasowych i na czym miał on polegać. W konsekwencji w akcie oskarżenia datowanym na 27 marca 2014 r. oskarżyciel zobowiązany był do wyraźnego wskazania konkretnych wpisów internetowych mających skutkować odpowiedzialnością karną oskarżonej. Ogólne stwierdzenie ,,R. J. od czerwca 2013 roku wielokrotnie umieszczała na mój temat wpisy na różnych stronach w Internecie, w tym kilkadziesiąt razy na portalu S. - nasze miasto. Treść wpisów dotyczy między innymi mojego życia prywatnego. Pani J. po wielokroć mnie obraża i poniża podając się nawet za moich sąsiadów" w sposób oczywisty nie spełnia wymogu opisania zarzucanego czynu. W dalszej części pisma znajdują się równie ogólne opisy, dotyczące relacji pomiędzy stronami, a także wnioski dowodowe - w części bez zakreślenia tezy dowodowej. Z treści przywołanego pisma nie wynika w sposób jednoznaczny, które treści z załączonych dokumentów mają być pomówieniem w rozumieniu art. 212 k.k., ani nie wynika czasookres popełnienia zarzucanych czynów - wskazano jedynie okres początkowy (od czerwca 2013 r.) bez wskazania okresu zakończenia popełniania czynów, werbalnie akt oskarżenia nie ogranicza się też wcale do portalu S., lecz mówi też o „różnych stronach w Internecie". W rezultacie nie jest wiadomym, jakie z ewentualnych czynów mają być objęte oskarżeniem. Nie jest rzeczą Sadu, ani tym bardziej oskarżonej domyślanie się, co autorka pisma miała na myśli i kreowanie w zastępstwie oskarżycielki tez i zakresu oskarżenia. Powyższe nie zostało przez oskarżycielkę prywatną sprecyzowane, w konsekwencji Sąd Rejonowy dokonywał w tym zakresie samodzielnych ustaleń, skutkujących naruszeniem przez niego wskazanych poniżej przepisów.

Po trzecie, zgodnie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący powinien zawierać m.in. „dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu". Określenie to, wynikające z ustaleń dokonanych przez sąd orzekający, powinno się znaleźć w wyroku, przez stosowny opis czynu i powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej. Tymczasem przyjęty przez Sąd Rejonowy opis czynu zarzuconego w pkt. 2 wyroku żaden sposób nie wynika z opisu czynu zakreślonym w „rozszerzonym" akcie oskarżenia. Rację ma obrońca oskarżonej, że Sąd próbował konwalidować opis czynu oskarżycielki prywatnej, co wyraża się między innymi w „domknięciu" okresu zarzucanego czynu oraz przytoczeniu znamion przestępstwa z art. 212 § 1 i 2 k.k. Jednocześnie Sąd nie wskazał, które z wpisów uznał za zniesławiające i autorstwa oskarżonej oraz na czym miał polegać czyn oskarżonej.

Niezależnie od powyższego wskazać należy na dowolne ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie autorstwa wpisów. Przekonuje stanowisko apelującego, że numer IP komputera, na który powołuje się Sąd w uzasadnieniu wyroku, wskazywać może co najwyżej na konkretny komputer, z którego dokonano wpisów, ale w żadnym razie nie wskazuje na ich autora. W świetle wskazanych wyżej uchybień formalnych szersze rozwijanie tego wątku na tym etapie postępowania nie było jednak konieczne.

Ponadto w kwestionowanym opisie czynu mowa jest najpierw o przestępstwach z art. 212 § 1 i 2 k.k., a następnie przywołano art. 12 k.k. - brak jest w opisie czynu wskazania na działanie oskarżonej z zamiarem. Podobnie brakuje rozstrzygnięcia Sądu w zakresie pozostałych opisanych czynów, a niewskazanych w pkt 2 wyroku, w szczególności z wyroku nie wynika, czy czyny te zostały osądzone – jest to jednak znowu o tyle wtórne, że wynika z bezkrytycznego zaakceptowania wadliwej skargi, w której kwestie te nie zostały sprecyzowane przez jedyny władny do tego podmiot, czyli oskarżycielkę.

Po czwarte wreszcie, zauważyć również należy, że czyny ujęte w rozszerzonym akcie oskarżenia – niezależnie od ich redakcyjnej czy merytorycznej ułomności – nie były przedmiotem postępowania pojednawczego, co pozostaje w oczywistej opozycji do treści art. 489 k.p.k.

Na marginesie wskazania wymaga, że nie ma jednak racji apelujący, że oskarżycielka prywatna winna opłacić nowy prywatny akt oskarżenia lub ewentualnie uzyskać zwolnienie z obowiązku uiszczania opłaty, gdyż na podstawie poglądów doktryny ukształtowanych na podstawie art. 621 k.p.k. gdy akt oskarżenia dotyczy kilku oskarżonych lub kilku czynów, oskarżyciel prywatny uiszcza tylko jeden ryczałt (H. Kempisty, Koszty..., s. 118-119; J. Bratoszewski (w:) Z. Gostyński i in., Kodeks..., 2004, t. III, s. 923; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., 2007, t. III, s. 765). Uwaga ta jest aktualna oczywiście przy przyjęciu, iż obydwa zarzuty rozpoznawane są łącznie – gdyby rozpoznawane były w osobnych postępowaniach, obowiązek uiszczenia opłaty dotyczyłby każdego z nich osobno i ewentualne zwolnienie z opłaty w jednej sprawie nie miałoby przełożenia na konieczność opłacenia drugiej.

Powyższe uchybienia, dotyczące możliwości procedowania przez Sąd Rejonowy w zakresie drugiego z postawionych oskarżonej zarzutów, wyłączały konieczność ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy do zarzutów dalej idących, związanych z zasadnością przypisania oskarżonej tego przestępstwa w punkcie 2 zaskarżonego wyroku oraz wysokością orzeczonej jej w tym względzie kary.

Reasumując, ze wskazanych wyżej względów zaskarżone orzeczenie nie może się ostać w żadnej części, ani też zostać zmienione w toku kontroli odwoławczej. Co do drugiego z zarzutów Sąd Okręgowy rozważał natomiast, czy mamy w ogóle do czynienia z prawidłową skargą uprawnionego oskarżyciela i czy nie zachodzi w takim razie ujemna przesłanka procesowa z art. 17§1 pkt 9 k.p.k., która uzasadniałaby uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i umorzenie postępowania. Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy zważył, iż taka decyzja byłaby przedwczesna – oskarżycielka, nie będąca przecież profesjonalnym prawnikiem, złożyła żądanie rozpoznania dodatkowego zarzutu i nie jest jej winą, iż Sąd Rejonowy nie podjął w związku z tym zarzutem żadnych czynności, o których mowa wcześniej, tak więc ewentualna decyzja o umorzeniu postępowania w zakresie tego dodatkowego zarzutu byłaby tu zdecydowanie przedwczesna, a dodatkowo zamykałaby oskarżycielce – także i z punktu widzenia ewentualnego przedawnienia – drogę do ochrony jej praw w postępowaniu sądowym. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 i 2 k.p.k. ***uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania***.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji odnośnie do pierwszego z przypisanych oskarżonej czynów winien rozważyć konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z konfrontacji świadków M. J. i M. K., ponownie przeanalizować treść wszystkich dowodów osobowych z uwzględnieniem wskazanych wyżej uwag i na nowo rozważyć kwestię winy i sprawstwa oskarżonej odnośnie tego czynu. Natomiast odnośnie do drugiego z przypisanych oskarżonej czynów Sąd Rejonowy winien rozważyć, czy omawiany czyn nadaje się do rozpoznania w jednym postępowaniu sądowym z zarzutem stawianym pierwotnie – z uwzględnieniem zastrzeżeń wskazanych wyżej, jak i zaprezentowanych w pisemnej apelacji obrońcy oskarżonej – a jeśli nie, to zarzut ten winien być rozpoznany w osobnym postępowaniu (aktualna stanie się wtedy kwestia właściwości miejscowej Sądu co do tego zarzutu, jak i osobnego opłacenia tej odrębnej skargi). Bez względu jednak na to, czy zarzut ten zostanie rozpoznany w tym czy osobnym postępowaniu, wymaga uprzedniego sprecyzowania przez samą oskarżycielkę w kierunku podniesionym wyżej, a więc co do ram czasowych oraz wskazania konkretnych wypowiedzi zniesławiających oskarżycielkę wraz z dowodami mającymi wskazywać na oskarżoną jako na ich autorkę – w tym bowiem kształcie, jak obecnie, zarzut ten z pewnością nie nadaje się do merytorycznego rozpoznania przez Sąd.

Ł. K. D. P. G.